№ 107

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 7 Września v. s. 1821 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 14 września.

Uroczystość Imienin Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla *Alexandra I*, uświetniona tego roku obecnością w stolicy NN. trzech Wielkich Xiążąt Rossyyskich i N. Wielkiey Xiężney *Alexandry Fedorowney*, obchodzoną tu była dnia 11 b. m. z taką okazałością, jaką poświęcenie się i wdzięczność dla Nayłaskawszego Monarchy nakazywały. W tymże dniu przypadły Imieniny Wielkiego Xiążęcia *Alexandra Mikołajewiczu*, i Swięto orderu *ś. Alexandra* Newskiego. W wigiliją uroczystości, za rogatkami powązkowskiemi, w obecności NN. Wielkich Xiążąt spalony był fajerwerk, jeden z naywspanialszych, jaki kiedy *Warszawa* widziała. Naypogodnieyszy wieczor ściągnął ze stolicy tysiące mieszkańców obojey płci i wszelkiego stanu na pola między *Powązkami* a *Marymontem*, dla przypatrzenia się temu okazałemu fajerwerkowi. W sam dzień tego wielkiego święta J. C. Mość, Wielki Xiążę *Konstanty*, przyymował powinszowania, składane sobie z nayglębszém uszanowaniem dla Nayjaśnieyszego Brata, przez JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego i władze krajowe. Poczém NN. Wielcy Xiążęta udali się na błonie pod *Wolą*, gdzie woysko wszelkiey broni w paradzie stało. Tamże pod namiotem wystawiony był ołtarz, przy którym w obecności NN. Wielkich Xiążąt i N. Wielkiey Xiężney *Alexandry*, JW. Arcy-Biskup Warszawski Prymas Królestwa Polskiego, odprawił mszą ś. Na tém nabożeństwie znaydowali się JO. Xiążę Namiestnik Królewski i Urzędnicy władz krajowych. Po odprawionym przez JW. Arcy Biskupa modlitwach za zdrowie Nayłaskawszego Monarchy i całey N. Cesarsko-Królewskiey Rodziny, tudzież odśpiewaném *Te Deum*, przy stokrotném z dział wystrzeleniu, całe woysko przeciągnęło w paradzie przed NN. Wielkiemi Xiążętami. W tymże prawie czasie odprawiło się także solenne nabożeństwo w kościele Metropolitalnym, gdzie lud licznie zebrany zasyłał do Wszechmocnego Pana pokorne modły o jak naydłuższe panowanie Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla. W teatrze narodowym dano bezpłatne widowisko, które zakończyła stosowna do uroczystości kantata, podczas którey ukazał się Obraz wystawiający Ołtarz, płonący ofiarą wdzięczności, który otaczały *Religija*, *Sprawiedliwość* i *Mądrość*. Po obu stronach ołtarza, jeniusze utrzymywały znaki zwycięztw i rozmaite godła, a w głębi ukazał się *Parnas* z oznakami nauk i kunsztów. Wieczorem przez JO. Xięcia Namiestnika dany był świetny bal, który NN. Wielcy Xiążęta i N. Wielka Xiężna *Alexandra* obecnością swoją zaszczycić raczyli.

Uroczystość tę zakończyło powszechne oświecenie miasta i gmachów publicznych, między któremi szczególniey celowały pałac JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, pałac Kommissyi Rządowey Woyny i Ratusz Główny.

N. Wielka Xiężna *Alexandra Fedorowna*, Małżonka N. Wielkiego Xiążęcia *Mikołaja*, po tygodniowym pobycie w stolicy tuteyszey, opuściła ją wczoray, dnia 13 b. m. między godziną 9tą a 10tą zrana, udając się w dalszą drogę do *Petersburga*.

Przybył tu w tych dniach Xiążę Wirtembergski *Eugeniusz*, brat N. Cesarzowey Matki.

Wczoray, dnia 13 b. m., woysko wszelkiey broni, zebrane na polach pod *Warszawą*, odbyło wielki popis z ogniem, pod naczelném dowództwem J. C. Mości Wielkiego Xiążęcia *Konstantego*, a w obecności Wielkich Xiążąt *Mikołaja* i *Michała*.

Onegdayszy świetny bal, dany przez JW. *Nowosilcowa*, senatora Państwa Rossyyskiego, NN. Wielcy Xiążęta i Wielka Xiężna *Alexandra*, obecnością swoją zaszczycić raczyli, bawiąc blizko do godziny drugiey po północy.

Trzecia część lata odznacza się od dwóch pierwszych stałą pogodą i znaczném ciepłem. Dnia wczorayszego było stopni ciepła 22; dziś stoli w nocy mieliśmy descz z grzmotem.

AUSTRYA.

(z *Gaz. warsz.*) *Wiedeń dnia 3 września.* Na odprawioney tu niedawno radzie u Hrabiego *Zichy*, naystarszego ministra, Hrabia *Stadion* zdał sprawę o stanie skarbu krajowego. Zwyczayne wydatki nie wyciągają powiększenia podatków, chyba w nieprzewidzianym przypadku nowego uzbrojenia.

Niespodziewany obrót, jaki wzięły rozpoczęte w *Stambule* układy za pośrednictwem Austryi i Anglii, przez wyjazd ztamtąd posła rossyyskiego, oraz wielkie poruszenia woyska rossyyskiego nad *Prutem*, i tureckiego pod dowództwem *Jussuf* Baszy, stały się powodem do nadzwyczayney rady ministrów naszych, odprawioney dnia 28 z. m. u Xiążęcia *Metternich*, poczém wysłano gońców do *Petersburga* i *Londynu*, tudzież do jenerałów dowodzących woyskiem austryackiém w ziemi siedmiogrodzkiey i Bannacie. Miano z początku nadzieję ułatwienia zatargów przez stosowny układ; lecz Porta nagle cofnęła się od tego, na co już po części zezwoliła była.

Do *Tryestu* przybywają codzień z Wołoszczyzny grecy, którzy należeli do byłego korpusu Xięcia *Ypsylantego*. Chcieli udać się do Morei; lecz nie pozwolono im wsiść na okręty.

Rząd nasz zakazał wywozić z kraju wszelkich potrzeb wojennych do Serwii.

TURCYA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Od granic tureckich, dnia 14 sierpnia.* Na wyspie *Cyprze* ponowiono okrucieństwa, które zaszły w *Stambule* i innych mieyscach. Dowódca turecki kazał znaczną część greków, między którymi było 6 xięży, powiesić i rozsiekać. Innych wtrącono do więzienia, pod pozorem, iż broń ukrywali, i że niedawno poklóśili się z jednym turkiem. Całą zaś ich winą jest to: iż posiadają znaczny majątek, który chciwość chciałaby zagarnąć.

MULTANY I WOŁOSCZYZNA.

Od granic Multan, dnia 2 września. Grecy, spaliwszy *Niamz*, zabiwszy 16 turków i żydów, i zrabowawszy wszystko, co znaleźli, cofnęli się znowu w góry multańskie. Zapowiedziana siła turków mająca nadciągnąć do *Bottoszan* w liczbie 4000, do *Piatra* 200, i 2000 do *Folticzeni*, jeszcze nie nadeszła.

Tymczasem kray ten niszczą z jedney strony grecy, z drugiey sami turcy, którzy go bronić mieli; przedają wszystek ruchomy majątek zbiegłych bojarów za bezcen, i zamiast, coby mieli przywrócić porządek, trudnią się po większey części rabowaniem domów bojarskich. Wprawdzie janczarowie, którzy w tém celowali, wyszli po części z *Jass;* zatrzymali się jednak w *Barlad*, gdzie dawne popełniają bezprawia. W lesie pod *Herza* widziano znowu niedawno około 160 greków. Zdarzenie to rozniosło strach i bojaźń w tameczney okolicy i wszyscy mieszkańcy uchodzili ku granicom austryackim, aby w razie potrzeby znaleźć opiekę. Między nimi było także 10 turków przeznaczonych do *Herza.* Ogólnie znaczna ma bydź liczba greków krążących w górach multańskich i w samych Multanach, a codziennie pomnażają się zbiegami z Wołoszczyzny przybywającymi przez góry.

Grecy stojący pod *Slatina* wydali odezwę do mieszkańców *Folticzeni*, żądając 25,000 piastrów w kilku dniach, gdyż inaczey miasto to dozna losu miasta *Niamz.* Wielu mieszkańców pouchodziło z tego powodu ku granicom austryackim pod *Bojaczestie;* tylko ci pozostali, którzy polegali na opiece 148 turków, będących pierwey w *Folticzeni*, i na tém, że groźby greków nie są straszne; tymczasem grecy dotrzymali słowa, albowiem w d. 28 z. m. zapalili miasto na kilku rogach i wszystko zrabowali. Turcy cofnęli się początkowie do wielkiego domu, późniey zaś znaleźli sposobność uyścia. Kiedy już miasto po większey części stało się pastwą płomieni i kilku żydów zabito, powrócili grecy w góry.

Według listów z *Bukaresztu* źle został wynagrodzony *Kaminar Sawa*, że porzucił greków i przeszedł do turków, przez co szczególniey się przyłożył do nieszczęśliwych wypadków przedsięwzięcia *Ypsylantego*. W kilka dni powróciwszy z mieysca, dokąd był posłany, aby wraz z turkami oczyścił kray z greków, zaprosił go do siebie Kihaja Bey z jego podwładnymi na śniadanie. Nie spodziewając się nic złego, poszli; atoli zaledwie weszli do pokoju, zabili ich turcy wystrzałami. Na korpus jego, składający się około z 1200 ludzi, uderzyli turcy. Bronili się oni uporczywie, lecz nie mogąc podołać przemocy, uledz musieli; z całego korpusu zostało 144 ludzi; ci uszli do warownego kościoła w *Bukareszcie*, atoli ten oblegli turcy i zaczęli strzelać. Widząc oblężeni, iż się długo nie będą mogli utrzymać, zrobili wycieczkę, chcąc się przebić; uderzywszy z rozpaczą, straszną rzeź sprawili między Turkami; lecz tylko ieden uszedł, reszta poległa. Podczas tych wypadków wszczął się pożar w mieście i kilka domów zgorzało. *Kaminar Sawa*, za rządu zmarłego Xiącia Wołoskiego *Suzzo*, dowódca Xiążęcych Arnautow, podczas, gdy znany *Teodor Sludzier* zrobił powstanie, w celu zniesienia rządu Greckich Xiążąt Wołoszczyzny, i odzyskania praw uciśnionego kraiu, udawał, iż ma zamiar bronić praw tronu Xiążęcia Wołoszczyzny; nie sprzeciwiał się iednak postępom, które czynił *Teodor Sludzier*. Gdy się ukazał *Ypsylanty*, iescze nieiaki czas wierny był swoim zamysłom; nakoniec postanowił połączyć się z *Ypsylantym*. W nieszczęsney owey bitwie pod *Dragoszanem* porzucił *Ypsylantego*, przeszedł w nocy z d. 10 na 11 do Turków i przyczynił się szczególniey do tego, że inni Arnauci i Pleiessy zbiegli, a *Ypsylanty*, straciwszy swięty hufiec grekow, rozpuścić musiał swóy korpus.

Stephanaki Wogoridi, Kaymakan (namiestnik Hospodara) ogłosił w *Jassach* następujący firman od W. Wezyra:

„Tobie, dla poczciwości twojey należącemu do pierwszych z pokolenia Messyasza, rzeczywistemu Kaymakanowi Multan, *Stephanaki*, który obyś szczęśliwie zakończył życie, niech służy do wiadomości, iż za pomocą miłosiernego Boga, odszczepieńcy i wichrzyciele publiczney spokoyności mieszkańców w Multanach, odnieśli zasłużoną karę, i kray ten używa dziś niejakiey spokoyności. Wszyscy uczciwi, wierni i niewinni mieszkańcy miast i wsi tego Xięztwa, którzy jedynie z obawy złych ludzi schronili się do sąsiedzkich krajów, mogą bydź pewnymi, iż nie doznają targnienia się ani na życie swoje, ani na majątek, przywileje bowiem i prawa krajowe są całkowicie potwierdzone. Każdy więc powinien wrócić do domu, żyć w nieprzerwaney spokoyności, i trudnić się handlem, rzemiosłem lub rolnictwem. Starać się będziesz uspokoić wszystkich, zwołać rozproszonych mieszkańców, i zapewnić ich o dotrzymaniu obietnicy. Powinieneś także bez przerwy według praw i zwyczajów krajowych trudnić się wszelkiemi ekonomicznemi i politycznemi interessami kraju, aż do mianowania i wysłania Xiążęcia, i zarządzać dochodami jego. Taka jest niezmienna wola naszego Pana, i w tym duchu potrzebne rozkazy wydane zostały. Przyłożysz więc wszelkiego starania, aby wola Jego Sułtańskiey Mości, która ci się przesyła, ściśle dopełnioną była.”

NIEMCY.

(*z Gaz. warsz.*) *Sztuttgard dnia 27 sierpnia.* Jedna z gazet tuteyszych zawiera co następuje: „Utrzymuje się ciągle powszechny zapał dopomagania przedsięwzięciu grekom. Trzech młodych urzędników ofiarowało w tym celu po medalu złotym 15 dukatów ważącym, który, będąc w akademii, dostali za naylepsze rozprawy, od wydziału prawnego w *Tubindze.*

Moguncya dnia 28 sierpnia. Gazeta tuteysza zawiera pismo taynego radcy professora *Crome Giesen*, o interessach greckich. Koniec jego następujący: „Toż samo mówiono w roku 1775 o zjednoczonych Stanach Ameryki, co dzisiay mówią o Grecyi, a przecież ostatnia daleko mniey jest szczęśliwą, niżeli były kraje amerykańskie. Zaiste, jeżeli woyna, zwykle plagą ludzkości zwana, mogła się nazwać sprawiedliwą i zgodną z po-

wszechném i gorliwém życzeniem większey części mieszkańców Europy, to zapewne taką jest obecna woyna przeciwko turkom, w celu, aby tych rozlewców krwi przynaymniey z oświeconey Europy wypędzić, i cały ten rozbóyniczy naród na północno-afrykańskie brzegi oddalić. Niech żyją mężowie wielcy i przyjaciele ludzkości, którzy się do tego przyłożą! towarzyszyć im będą błogosławieństwa, pochwały, a nawet i pomoc wszystkich dobrze myślących, a wdzięczne spółczesne i przyszłe pokolenia poczytają sobie za święty obowiązek upleść wspaniały wieniec laurowy na świetne ich skronie."

Od brzegów Menu dnia 31 *sierpnia.* W całey Saxonii, a zwłascza w *Dreznie* i *Lipsku*, wznosi się głos publiczny za grekami. Professor *Krug* w Lipsku odbiera zewsząd wezwania, aby stanął na czele chcących się udać do Grecyi. Od czego się jednak wymówił nauczycielskiemi swemi obowiązkami. Jest bowiem professorem filozofii, i miewa często tyle słuchaczów, iż w obszerney sali naukowey pomieścić się nie mogą.

F r a n c y a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Paryż dnia* 29 *sierpnia.* Niedawno rozeszła się tu wieść o pojednaniu się Rossyi z Turcyą, i utrzymaniu pokoju na Wschodzie. Atoli od dnia 16 b. m. słychać o przybyciu gońca, który przywiózł do rządu naszego zupełnie przeciwną wiadomość. Kilku bankierów tuteyszych odebrało z *Londynu* sztafety z podobném doniesieniem. Na dzisieyszey giełdzie wszyscy zgodzili się na to, iż przełożenie dworów rossyyskiego i londyńskiego małą czyni nadzieję utrzymania pokoju. Wieść ta sprawiła nagłe spadnienie papierów skarbowych. Ani tu ani w *Londynie*, nikt nie wątpi o blizkiey woynie. Zresztą w całey Francyi, wszyscy uymują się za sprawą greków, i znaczna liczba woyskowych, będących bez służby lub na reformie, postanowiła popłynąć do Morei lub wysp archipelagu, i ofiarować grekom swoje usługi. Wielu już odjechało i udało się za tymi, którzy wprzód już to przedsięwzięli. Rząd nie czyni im dotąd żadney przeszkody, lubo także zamiarów ich nie wspiera. Wszyscy kontenci są z postępowania konsulów naszych w Turcyi. Okazali oni wielką czynność i stałość, przez co potrafili wielu prześladowanych greków ocalić. Jeneralnym konsulom naszym, jako to, Panu *David* w *Smyrnie*, Panu *Pouqueville* i innym w Morei i Albanii, postanowił rząd dać nagrodę. Czekamy teraz wiadomości o eskadrze naszey krążącey na morzach lewanckich, i przeznaczoney do zasłaniania handlu francuzkiego.

Hrabia *Raxis-Flassan*, rodem z Grecyi, umieścił w gazetach tuteyszych odezwę, zachęcającą do składek pieniężnych dla greków, którzy się schronili do Francyi. Ma nadzieję, iż francuzi nie ustąpią w tey mierze niemcom i anglikom.

Wyszedł tu z druku w językach nowo-greckim i francuzkim adres greków do monarchów europeyskich.

Słychać, iż Francya i Anglia nie chcą należeć do woyny z turkami; lecz postanowiły starać się o utrzymanie państwa tureckiego w Europie. Porta nie uczyniła dotąd publicznie żadnego kroku w celu proszenia Francyi o pośrednictwo.

Jedna z tuteyszych gazet pisze o Grecyi: „Nim uczynimy zapytanie: czyli Grecya ma bydź osobnym krajem? czyli Państwo *Komeniuszów* i *Paleologów* ma bydź przywróconem? trzeba się pierwey zapytać: czyli Grecya była kiedy osobnym krajem? czyli dawna Grecya nie składała się z małych udzielnych krajów mających konstytucyą republikancką? czyli nie tworzyła pewnego rodzaju związku, którego głównym celem były obyczaje i mowa, nie zaś prawa i konstytucye, a w którym nakoniec dwa znacznieysze miasta, *Ateny* i *Lacedemon*, mające przewagę, długo z sobą wojowały, dopóki nareszcie *Lacedemon* nie odniosł zwycięstwa? czyli monarchiczna Macedonia nie podbiła republikanckiey Grecyi? czyli potém rzymianie jey nie ujarzmili? czyli mury *Bisantium* nie upadły pod ciosem *Mahometa II?* czyli potém kiedy odzyskały udzielność? czyliż można przypuścić związek Epiru, Tessalii, Macedonii i Tracyi z Beocyą, Attyką, Focydą, Etolią i Moreą? czyliżby chciano przydać do tego Kretę, Cypr, Rhodus, Jonią i brzegi Azyi mnieyszey? Wszakże przedewszystkiem trzeba się pierwey zgodzić na to, z czego się Grecya ma składać, nim wypadnie wyrzec jey przywrócenie. Nie trzeba zapominać, jak *Bizantium* koniec swóy wzięło, nim się pomyśli o przywróceniu jego i oddaniu prawym posiadaczom. Czyli kray ten ma bydź zdobyty od jednego Mocarstwa, lub między inne podzielony? W każdym razie to pewna, iż Grecya albo będzie zostawiona turkom, albo będzie składać kray udzielny, albo dostanie się jednemu zdobywcy, albo podział jey między kilka mocarstw nastąpi. Nie może wcale uyść spustoszenia i okropnych cierpień, dopóki oswobodziciel jey lub oswobodziciele nie powiedzą! *Jesteś znowu krajem; mieszkańcy twoi odzyskali oyczyznę.*"

Czytamy w *Monitorze*, co następuje: „Niepłonną cieszymy się nadzieją, iż Europa uczyni dla greków wszystko, czego mądrość, rozum i ludzkość dozwalają. Są oni starszymi naszymi braćmi pod względem obyczajów i chrześcijaństwa. I oni także pokutowali za błędy dumnych swoich naczelnych kapłanów, którzy przez odstąpienie od kościoła rzymskiego, jedyney siły, jaką wtedy miała Europa, przeciwko turkom, wystawili się na nisożący miecz barbarzyńców." Wszakże, (dodaje gazeta berlińska, z które powyższy artykuł wyjęliśmy) usiłowania papieżów i przyjaciół ich, nie potrafiłyby ocalić podupadłego Cesarstwa w *Stambule*. Kto o tém wątpi, niechay zważy, iż cała Europa, mimo pobożney swey i polityczney gorliwości, nie zdołała nawet utrzymać oyczyzny Zbawiciela i kolebki chrześcijaństwa przeciwko muzułmanom.)

Stara xiążka łacińska pod napisem: *Fatum universi*, wydana roku 1654 w *Rennes*, obeymuje proroctwa o Turcyi, Anglii, Francyi, Hiszpanii i t. d. Autor jey nazywa się *Allaus*; prawdziwe zaś nazwisko jego jest *Yves*. Mieni się arabem, który przyjął wiarę chrześcijańską; lecz był paryżaninem i franciszkanem w *Croisic* w Bretanii. Był, jak tylu innych, astrologiem, i wydał także dziełko: *Nouvelle méthode d'Astrologie.* Oryginalny rękopis jego *Fatum universi* znayduje się w tuteyszey bibliotece królewskiey. O Francyi pisze, iż w roku 1654 zbliżyła się do szczytu wielkości swojey. Proroctwa jego stosują się szczególniey do dzisieyszego wieku XIX. W roku 1803 lub 1823 (trzecia bowiem liczba nie jest wyraźna) Turcya ma doznać wielkiego nieszczęścia. Uzupełni się wtedy kwadrat wiary *Mahometa*, co będzie pomyślną chwilą dla chrześcijen. W roku 1824 przepowiada liczne nieszczęścia Hiszpanii; Anglia ma się utrzymać do roku 1884; Francya ma w roku 1860 doyść do naywyższey wysokości.

)1(

Hrabia *Latour-Maubourg*, poseł nasz przy dworze tureckim, uda się niezwłocznie do *Tulonu*, zkąd popłynie do *Stambułu*.

Król posłał jednego z urzędników dworu do marszałka *Davousta*, dla oświadczenia mu żalu, z powodu śmierci jego córki.

Zmarły tu niedawno poseł duński, Hrabia *Bourke*, urodził się na wyspie ś. *Krzyża*; wcześnie chwycił się zawodu dyplomatycznego, w którym znany był w *Warszawie*, *Neapolu*, *Sztokolmie*, *Madrycie*, *Londynie*, a nakoniec w *Paryżu*.

Dnia 22 b. m. przybyło tu z *Londynu* kilka osób, które niegdyś towarzyszyły *Napoleonowi* na wyspie ś. *Heleny*, a między któremi jest P. *Marchand*, pierwszy jego kamerdyner. Hrabiemu *Montholon* posłano już do *Londynu* paszport na powrócenie do Francyi. Co się tycze Hrabiego *Bertrand*, chce on osieść w *Londynie*.

Kapitan *Gouion* wydał pisemko względem wystawienia na cześć *Napoleona* pomnika na rynku *Vendome* w *Paryżu*. Wyraża w niém: *Jako obywatel powinienem go ganić; jako Francuz czcić; jako człowiek żałować; a jako żołnierz płakać.*

Od roku 1800 do 1814 wybrano we Francyi do woyska 3,047,720 ludzi; licząc zaś w to jescze i ochotników, w przeciągu tych lat 14 wystawiła Francya cztery miliony żołnierzy.

NIDERLANDY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Bruxella dnia 25 sierpnia.* Przybyło tu wielu woyskowych, którzy chcą udać się do Grecyi. Słychać nietylko o utworzeniu legionu francuzko-greckiego, lecz oraz niemiecko-greckiego.

Pewny podróżny dostrzegł, iż pszenica zasiana na mogiłach żołnierzy, poległych w bitwie pod *Waterloo*, jest równie plenną, jak inna, lecz ma nieco błękitny kolor.

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich dnia 14 sierpnia.* W Xięztwie modeńskiém wyszło urządzenie, iż, aby wieśniacy płodów swoich za bezcen nie przedawali, mogą na zboże dostawać pożyczkę z lombardu.

Przyjęty od rządu neapolitańskiego systemat oczyszczenia bierze ciągle swóy skutek. Po oczyszczeniu siły zbroyney lądowey i morskiey, przystąpiono do oczyszczenia trybunałów. Odmieniono wszystkich prawie prezesów i sędziów. Czyszczą się także władze cywilne i skarbowe. Zdaje się, iż bardzo mało dawnych urzędników pozostanie.

HISZPANIJA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt dnia 17 sierpnia.* Monarcha wyjechał dziś do zamku letniego *la Grania*, gdzie dla zdrowego powietrza; przodkowie jego zwykli byli podczas upałów przebywać.

Konstytucya hiszpańska stanowi, iż co lat 8 ma bydź przeglądaną, i w skutku postrzeżeń mają w niey bydź czynione zmiany. Od roku 1812 upłynęło przeszło lat ośm. Spodziewać się wypada odmian rządu, które będą korzystnieysze i zbawienniejsze, a niżeli dzisieysza postać rzeczy. Zastanowili się hiszpani nad swoim stanem. Rewolucya woyskowa w roku 1820 skruszyła więzy i przywróciła publiczny kredyt; ale w ogóle bardziey przyłożyła się do uwolnienia narodu od obcych nieszczęść, jak do zapewnienia mu stałey i ciągłey pomyślności. Przekonani o tém Hiszpani, polecili mężom znanym ze sposobu myślenia i patryotyzmu, aby wspólnie z radą stanu starali się wynaleźć umiarkowane środki, któreby rząd reprezentacyyny, niezbędnie potrzebny do ogólnego dobra, ustaliły, prawdziwe jego zasady rozwinęły, i przysposobiły prawa dla utwierdzenia tronu i wolności, tudzież utrzymania kredytu publicznego, którego dziś żaden rząd żaden naród bezkarnie nadwątlać nie może. W skutku tych szlachetnych przedsięwzięć, ułożony został projekt, który naprzód na szczególnych obradach rozbierany, na przyszłém posiedzeniu stanów ma im bydź podany. Według tego projektu, władza reprezentacyyna ma się dzielić na dwie izby, wyższą i niższą. Ostatnią mają składać deputowani z królestw i prowincyy. Izby te mogą podawać proiekta do praw; Monarcha ma mieć zupełne *veto*, a projekta przez niego odrzucone, dopiero na drugiey sessyi wnoszonemi bydź mogą. Lud obierać będzie urzędników miast i sędziów pokoju. Na pierwszém posiedzeniu nowych izb, będą im podane projekta o wolności druku i organicznym składzie rządu reprezetacyynego. Sekularyzacya mnichów i zakonnic, oprócz trudniących się szpitalami, ma iść swoim trybem, a dobra do zniesionych Klasztorów należące, póydą na przedaż.

Z powyższym projektem łączy się wiadomość o zwołaniu nadzwyczaynych stanów. Gazeta *Konstytucyonista* zawiera w tey mierze uniwersał królewski, w którym wyrażono: „Nagląca potrzeba pogodzenia wielu ważnych gałęzi władzy rządowey z ustawą konstytucyyną, skłania Monarchę do zwołania nadzwyczaynych stanów. Zaymą się podziałem kraju hiszpańskiego, projektami dobroczynnych zakładów, środkami przywrócenia pokoju w Ameryce, prawem cywilném i karzącém i t. d. Zgromadzą się d. 24 września.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 5	średnia	27 cal. 7,33	lin.	+ 10,	stopni	Połud. Zachodni	Pochmurno
	dnia 6	średnia	27 — 4,37	—	+ 9,42	— —	Zachodni	Pochmurno
	dnia 7	godz. 6	27 — 3,2	—	+ 7,5	— —	Południowy	Pochmurno

Wilno dnia 7 Września 1821 roku v. s.

Przedaż pantalionu.

1\. *W Kieydanach obok apteki w domie staro-zakonnego Binnenina Mowszowicza Szłapoberskiego znayduje się Pantalion nowego wynalazku z sześciu oktawami i sześciu zmianami głosow, zrobiony z narości brzozowey, życzący go nabydź umówić się mogą o cenę tamże z organmaystrem Józefem Kretowiczem.*

Promulgata Dekretu.

2: *Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów, a także debitorów stawających i niestawających Stanisława Holcnera byłego kupca sklep korzenny i traktyer utrzymującego, że ustanowiony ostateczny oczewisty dekret dnia 9 miesiąca 7bra 1821 Roku promulgować będzie.*

Arenda domu.

3 Magistratura powszechney opieki Gubernii Lit. wileńskiey podaje do wiadomości, iż w terminach: 1szym 5go, 2gim 6go, i ostatecznym 9go następującego miesiąca 7bra, roku tego, będą w teyże magistraturze odbywać się targi, na trzyletnią arędowną tenutę domu ze znaydującym się przy nim kościołem dla składu pod nazwaniem S. Troycy, należnym do funduszu szpitala Sgo Jakuba; życzący za tém wziąć takowy dom w arędę, zechcą jawić się na pomienione termina do oneyże magistratury powszechney opieki, zostającey w pałacu JW. Cywilnego Gubernatora, z kaucyą odpowiednią roczney arędzie.

Inspektor nadworny Sowietnik Bernard.

Sądy Exdywizorskie.

2\. *Sąd taxatorsko-exdywizorski dekretem Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego Departamentu 2go w roku ominionym 1820 miesiąca 8bra 16 dnia zapadłym, na usatysfakcyonowanie kredytorów Vice Marszałka Oszmiańskiego Ignacego Wańkowicza z dóbr Olginian i dalszych naznaczony w dniu 1 miesiąca 7bra roku teraź. 1821 do dóbr Olginian w Pcie Wileńskim położonych, jako w terminie z dekretu Sądu swego w dniu 6 decembra 1820 roku zapadłego na oczewistą rozprawę determinowanym zjechał, i do wypełnienia dzieła konkursowego przystąpił, w tém przez rezolucyą w tymże dniu zapisaną postanowił wezwać ogólnie wszystkich kredytorów i pretensorów do niezwłoczney stanności w swym Sądzie i jawienia porządkiem prawnym swych pretensyów do dóbr uległych konkursowi a to; tak celem domierzenia rychłey satysfakcyi wierzycielom jako też oszczędzenia kosztów massy; skutkiem czego wzywają się ciż pretensorowie i kredytorowie do niezwłoczney stanności i jawienia swych stosunków w Sądzie taxatorsko exdywizorskim w dobrach Olginianach exystującym pod utratą swych pretensyow. Dat 1821 miesiąca 7bra 2 dnia w Olginianach.*

Franciszek Złeczkowski Sędzia Ziem. Grodz. Exdyw. Anioł Kniaź Zagiel Pisarz Ziem. Wil. Exdyw. Stanisław Gieysztor Sędzia Ziem. Koch. Exdyw. Józef Paszkiewicz Regent Ex.

Arenda domu.

2 *Od Rządu Gubernialnego Litewsko Wileńskiego podaje się do wiadomości, iż dom Józefa Doroszki Gubernskiego sekretarza w Mieście Wilnie na ulicy Dominikańskiey sytuowany wypuszcza się w arendę od daty 29go 7bra teraźn. roku dla zaspokojenia długu Wieńskiemu Prykazowi czyli juryzdykcyi powszechnego opatrzenia należnego; a zatym życzący wziąć ten dom w arendę raczą jawić się do teyże juryzdykcyi powszechnego opatrzenia z pewnemi zwikcyami na termina pierwszy 15go, drugi 16go i trzeci 19 dnia pomienionego 7bra. Datt w Wilnie roku 1821 miesiąca sierpnia 31 dnia.*

Sowietnik Ławrynowicz.
Romuald Zaleski Koll. Reg.

Licytacya.

2 Dekretem Sądu Magistratu Wileń. dnia 25 ominionego mca augusta w sprawie exdywizorskiey zmarłego Johana Efroima Frohlanda Zegarmistrza z jego kredytorami pretensorami i debitorami oczewiście zapadłym, po uczynioney rekognicyi sum i zapisaniu amissyow postanowiono majątek tegoż Frohlanda leżący, z kamienicy w Wilnie idąc na Zarzecz pod N. 96 sytuowaney, składający się, z publiczney licytacyi wyprzedać, jakoż powyższa kamienica przez licytacyą w terminach pierwszym dnia 9, drugim dnia 14, trzecim ostatecznym dnia 21 idącego mca septembra w sali Ratusza Wileńskiego o godzinie trzeciey po południu zostanie wyprzedaną, aby przeto Jchmość ambienci dla nabycia wiecznością wyż rzeczoney kamienicy raczyli w wyrażonych terminach naydywać się, w tem czyni się ninieysza trzykrotna awizacya. Dat 1821 mca septembra 3 dnia.

Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

Pozew.

2 *Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładcy wszech Rossyi etc. etc. etc.*

Pozew przed Sąd Ziem. Słonim. z powództwa Ur. Józefa Lipskiego Sędziego Normaln. Słonim. Ur. Józefowi Nideckiemu Woyskiemu Sandeckiemu lub jego sukcessorom po dekrecie niestannym Ziem. Słonim. R. 1821 maja 24 zapadłym w mieyscu exekucyi wyniesiony, w prosbach, aby obżny Nidecki solucyą należną za kondemnatę dopełnił, i chociaż żadney części w głowach Ur. Falkowskich i z Kosińskich Glendzkiey aktorstwa w majętności Holynce w Pcie Słonim. nie masz i mieć nie możesz i dla tego dochodzenia od lat 30 kilku zaniechałeś, na kwestyą jednak ze strony Ur. Kazimierza Wołłowicza b. podkomorzego słonim. w sprawie z załującym delatorem bezdowodnie jedynie dla zyskania upragnioney przewloki wnieśioną stanąwszy przed sądem Ziem. Słonim. stan rzeczy w tey mierze okazał, i o powrót wydatków prawnych.

Roku 1821 miesiąca augusta 29 dnia. Woźny, niżey podpisany zeznaję, iż tego pozwu dwie kopie zgodne z powództwa W. Józefa Lipskiego Sędziego Normalnego Słonim. przed Sąd Ziem. Słonim. na kadencyą następną oktobrową Ur. Józefowi Nideckiemu Woyskiemu Sandec. lub jego sukcessorom jako nie mającemu osiadłości w Litewskich guberniach, i niewiadomo gdzie mieszkającemu do drzwi izb sądowych Grodz. i Ziem. Słonim. przybiłem, i że trzecia kopia z urzędowym zaświadczeniem do Gazety Kuryera Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia przez pocztę Słonim. posłana, przez jaki sposób o nastąpić mającey rozprawie zawiadomiłem.

Roku 1821 sierpnia 29. Pozew niniejszy że w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczonym bydź może swiadczę. Ferdynand Borzymowski Prezes Ziemski Ptu Słonimskiego.

Licytacya.

2\. *W mieście powiatowém Bobruysku, potrzebne są domy, na pomieszczenie szkoły powiatowey, które się stawić będą na placu, ofiarowanym przez dozorcę honorowego szkoł powiatu bobruyskiego Pana Bulhaka, na przedmieściu Słuckiem, to jest. 1 Dom*

na pomieszczenie 4 sal do dawania lekcyi, jedney sali na popisy publiczne, 2ch gabinetów, mieszkania dozorcy i jednego nauczyciela. 2 Oficyna na mieszkanie dla 5 naucycielów. 3cio) mieysca potrzebne na składy. Wszystkie te domy stawione będą na podmurownniu z drzewa sosnowego w naylepszym gatunku: Koszt na nie wyrachowany został rubli srebrnych 10.924 kop. 91½. Na uskutecznienie pomienioney budowy odbywać się będzie publiczna licytacya w mieście Bobruysku we trzech terminach, toiest: pierwszym dnia 20, drugim, 25 a trzecim i ostatnim 31 Października roku teraźnieyszego, i temu ma bydź oddana, kto się podeymie za niższą cenę od ceny wyrachowaney. Zyczący przeto należeć do tey licytacyi, stawić się maią w Bobruysku na termina wyżey oznaczone, i przed przystąpieniem do licytacyi złożyć ewikcyą na rubli sr. 3,000. w duszach mężkich przez sąd główny 2go departamentu o ich swobodności zaświadczonych, licząc każdą duszę po rubli ass. 200. Rząd Uniwersytetu podając o tém do publiczney wiadomości uwiadumia razem, że plany wyż rzeczonych domów wespół z opisaniem i wyrachowaniem kosztów znayduią się do przeyrzenia u dozorcy honorowego szkół Ptu Bobruyskiego P. Bułhaka, wespół z warunkami do kontraktu.

Sekretarz Felix Mierzejewski

Sądy Exdywizorskie.

2 Roku 1821 mca augusta 27 dnia Sąd podkomorsko exdywizorski mocą remissy sądu głównego Lit. wileńskiego drugiego departamentu w majętności Iżycu dziedzictwa Dąbrowskich exystujący po zaskutecznionych według dekretu pierwszo zjazdowego tegoż sądu prawnych dyllacyach przystępując do ostatecznego między stronami rozbioru rzeczy; że w dniu 16 mca 7bra roku idącego niechybnie całą sprawę oczewiście do namowy wezmie osoby interesowane zawiadamia, a razem że na niestawających według reguł remissy amissyą zapisze przez niniey szą awizacyą ostrzega.

Leon Bobrowski Podkomorzy Ptu Brasł. Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziemski Ptu Upitskiego. Paweł Smigielski Sędzia Ziemski Brasławski.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski, za Remissą Sądu Ziem. ptu Upit. w folwarku Poszokinie W. Tadeusza Downarowicza, dla przyśpieszenia satysfakcyi jego wierzycielom, w komplecie poniższym zebrany, po rozwiązaniu wstępnych kwestyow przez wyrok akcesoryyny w dniu 12 mca julii; tego roku, jurysdykcyą swoją do miasta sądowego: Poniewieża przeniosł, i na termin ostateczny rozprawy, dzień 15 oktobra idącego roku przeznaczył. Wzywa przeto wszystkich pretensorów W. Tadeusza Downarowicza Czesnikowicza, do stanności w powyższym terminie, gdyż w stosunku do praw, ammissya nie objawionych pretensyow, zapisaną będzie. Jan Olechnowicz Prez. Ziem Upits. i Exdywizor. Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziem. Upits. Exdywizor. Franciszek Łopacinski Sędzia Ziem. Upits. Exd. Regent Jan Jasiński.

O ś w i a d c z e n i e.

3 Excerpt oświadczenia Protokułu PotocznegoZiem. Ptu Wileńskiego w dacie niżey wyrażającey się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu stronie jest wydan.

Roku 1821 mca augusta 27 dnia. Naysolennieysze oświadczenie przed Sądem i całą powszechnością, z boleścią serca jako oyciec zanoszę, iż syn moy Józef Krzycki oddany był przezemnie do kancellaryi Ziemskiey Wileńskiey na aplikacyą, gdzie maiey pilnując się swego obowiązku, nie tylko że dawane pieniądze na jego potrzebę bez celu potracił, ale też całą swą garderobę, bieliznę, pościel przez nas rodzicow dane pofrymarczył, a co większa jak się daje słyszeć oświadczającemu, że długi zaciąga i na one karty obligi wedwoynasob wydaje, kontrakta na kamienicy moje własne rozgłaszając, że oyciec nie żyje, zawiera i zadatki wzięte marnotrawi i różne niedorzeczności jak się daje słyszeć z krzywdą honoru poczynił; a ponieważ tenże syn móy Józef Krzycki żadnego funduszu własnego niemając, długi zaciąga i obligi wydaje, a gdy prawo statutu litewskiego w artykule 18 z rozdziału pierwszego lieralnie z konkludowało, że ani oyciec za syna, ani syn za oyca nie odpowiada, dla tego więc oświadczający się przez ninieysze zawiadamia, że kredyta zaciągane przez Józefa Krzyckiego i wszelkie jego poczynione zdrożności do mnie i majątku mojego nie należą i o niczym wiedzieć niechcę; niech kredytujący onemu własney nie uwadze przypiszą; z tych więc okoliczności oświadczający cały powszechności uprasza i zastrzega, ażeby synowi mojemu Józefowi Krzyckiemu nicht i w żadnym względzie nie kredytował, w żadne kontrakta nie wchodził i nic mu nie dawał, w przeciwnym razie własney winie i nieuwadze niech raczy każdy sobie przypisać i przyznać, czyniąc zatem z uczuciem nayboleśnieyszym takowe w aktach publiczne oświadczenie, one dla lepszey każdego wiadomości do Kuryera Litewskiego podając, własną podpisuję ręką. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki Kazimierz Krzycki por. woysk pol.

Correctum Filip Suzin Z. W. Regent.

Roku 1821 mca augusta 27 dnia takowe oświadczenie może bydź do Gazety Kuryera Lit. umieszczone poświadcza, Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

N O W E   D Z I E Ł A.

O logice, metafizyce i filozofi moralney Rozprawa, na skutek konkursu ogłoszonego przez cesarski uniwersytet wileński roku 1820 dnia 1go marca do katedry rzeczonych przedmiotow, napisana przez X. Anioła Dowgirda S. P. magistra ś. Teologii. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1821. Cena - - - kop. 75

Georgiki czyli Ziemiaństwo starożytnych Rzymian, Poema dydaktyczne P. Wirgiliusza Marona. Przekładania X. Alexego Kotiużyńskiego Scholarum Piarum—Obok z textem łacińskim i notami. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego. Cena kop. 60.

L i c y t a c y a.

2. Od Mieskiey Wileńskiey Policyi ogłasza się iż w dniach 19. 20 i 21 będzie się odbywać licytacya teraźnieyszego miesiąca na wzięcie w arendowną roczną tenutę domow połowę szlachcica Rewkowskiego, i całego Szai Abramowicza Lipki położenie mających pod N. 208 i 238 z tym, gdyby żądający jawili się do mieyskiey Wileńskiey Policyi na wyż oznaczone termina, gdzie i kondycye objawione będą.

Jan Terpiłowski Inspektor.

14 klassy J. Staszkowski.

L i c y t a c y a.

2. Od Mieyskiey Wileńskiey Policyi ogłasza się iż w dniach 19, 20 i 21 teraźnieyszego miesiąca będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w arendowną tenutę na półrocze, z 29 7bra tegoż roku, domów starozakonnych: Josiela Szmuyłowicza Beyraka. i Gabryela Hercykowicza Mayżele, oraz Icki Szlomowicza Sobola, z tym ażeby żądający, jawili się dla targow do tuteyszey Policyi na wyż oznaczone termina.

Jan Terpiłowski Inspektor cywilnych dział.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do Austryi, Prus, i Saxonii obywatel miasteczka Szereszowa, Judel Mejerowicz Judelis.